

ISSN 18960-4087
DOI: <http://dx.doi.org/10.21784/ZC.2018.018>

MATEUSZ RADZISZEWSKI
Uniwersytet Łódzki

Analiza rozwoju społeczeństwa obywatelskiego przy zastosowaniu kapitału społecznego na przykładzie Polski i USA

**The analysis of civil society development by using the social
capital theory case of USA and Poland**

Streszczenie:

Artykuł stanowi analizę kapitału społecznego oraz jego wpływu na społeczeństwo obywatelskie. Cel, jaki został w nim postawiony to odpowiedź na pytanie, czy poziom owego zasobu różnicuje ludzi pod względem jakości sfery partycypacji obywatelskiej. W toku badań została podjęta próba weryfikacji następującej hipotezy badawczej: wraz ze wzrostem kapitału społecznego obywateli, rośnie ich aktywność polityczna. Badanie przeprowadzono na podstawie danych z 6 rundy Światowego Sondażu Społecznego.

Słowa kluczowe: demokracja, społeczeństwo obywatelskie, partycypacja społeczna, demokracja bezpośrednia, kapitał społeczny

Abstract:

The topic of this article is civil capital and its influence on a civil society development. The goal of this paper is to answer if the civil capital is an important factor of the civil society and its diversity among the states, for example Poland and the United States. The hypothesis is when the level of the civil capital is getting higher then citizens are more willing to take part in the process of a political participation. The research has been done basing on the World Values Survey, Wave 6 2010–2014.

Keywords: Democracy, civil society, social capital, participation, direct democracy

Wprowadzenie

Społeczeństwo jest najważniejszym budulcem demokracji. To obywatele w wolnych wyborach decydują, komu należy powierzyć władzę w kolejnej kadencji, na szczeblu lokalnym i krajowym. Oddając swój głos na określonych kandydatów, kierują się rozmaitymi przesłankami. Warto zadać sobie pytanie, jak sprawić, aby wyborcy dokonywali bardziej świadomych, a zatem i lepszych wyborów? Rozwiązaniem może być tutaj rozwój ich poziomu wiedzy na temat procesów politycznych zachodzących w państwie oraz gromadzenie przez nich doświadczeń w wymiarze aktywności społeczno-politycznej. Na podstawie tych dwóch zmiennych obywatele mogą, odwołując się do własnej mądrości, w sposób bardziej świadomy wybierać przedstawicieli do organów politycznych. Poziom ich wiedzy i doświadczenia stanowi efekt ewolucyjnych przemian, w wymiarze zachowań oraz przekonań ludzi o potrzebie podjęcia aktywniejszego udziału w życiu publicznym¹. Kwestią kluczową jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, co determinuje owo zaangażowanie oraz jak się ono zmienia w procesie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego? W tym celu należy odwołać się do koncepcji kapitału społecznego i wskazać na czynniki kształtujące jego poziom, a następnie dokonać analizy ich wpływu na sferę aktywności społeczno-politycznej jednostek.

1. Społeczeństwo obywatelskie

Społeczeństwo obywatelskie stanowi ważny czynnik rozwoju państwa². Należy podkreślić, iż sam termin utożsamiany jest ze społeczeństwem odznaczającym się aktywną postawą w wymiarze społeczno-politycznym oraz wysokim poziomem zorganizowania w ramach formalnych lub nieformalnych grup interesu. Jest ono zatem podmiotem zdolnym do wpływania na toczący się w państwie proces polityczny, jak również na wszystkie składowe systemu politycznego. Z tego powodu do idei społeczeństwa obywatelskiego odwoływali się przedstawiciele wielu nurtów myśli politycznej: republikanie, liberałowie, neoliberałowie, socjaldemokraci, komuniści, etc.³.

¹ Zob.: G. Almond, S. Verba, *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963; J. Habermas, *Structural Transformation of the public sphere*, Baltimore 1989; C. Calhoun, *Civil Society and the Public Sphere*, „Public Culture Winter” 1993, nr. 5(2), ss. 267-280; R. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Warszawa 1993; J. Coleman, *Foundations of Social Theory*, Cambridge 1990.

² J. Alexander, *The Paradoxes of Civil Society*, „Social Sciences Research Centre Occasional” Paper 16, s. 3; P. Paxton, *Social Capital and Democracy: an interdependent relationship*, „American Sociological Review” 2002, vol. 67, s. 257.

³ M. W. Foley, B. Edwards, *The Paradox of Civil Society*, „Journal of Democracy” 1996, nr. 7.3, ss. 38-52 i 78.

O istotnej roli społeczeństwa obywatelskiego w procesie funkcjonowania systemu politycznego pisali już w starożytności Arystoteles i Platon, określając je, jako wspólnota polityczna (*koinonia politike*) oraz społeczeństwo obywatelskie (*societas civilis*). Zwracali oni jednak uwagę na wady ustrojowe demokracji, odnosząc się do braku należytego poszanowania dla cnót obywatelskich, wśród osób biorących udział w procesie politycznym⁴. Problem ten dotyka również współczesnych państw demokratycznych. Efektem tego jest debata nad kondycją społeczeństwa, która nie jest już elementem ideologicznej rywalizacji, lecz próbą rozwoju i modernizacji życia politycznego oraz nadania mu wspólnotowego i obywatelskiego charakteru. Szansy w rozwoju państwa i jego systemu politycznego, upatruje się w większej inkluzji politycznej. Jak stwierdzili Juan Linz i Alfred Stepan demokracji nie można raz ogłosić, lecz należy ją stale wzmacniać i udoskonalać⁵. Próbą jej wzmocnienia jest m.in. rozwój społeczeństwa obywatelskiego, będącego istotnym podmiotem biorącym udział w procesie funkcjonowania państwa.

Jednym z czołowych badaczy społeczeństwa obywatelskiego jest Robert Putnam, który definiując ten termin, odniósł się do „wzorów zaangażowania społecznego i solidarności społecznej”, czyli takiej postawy wszystkich członków wspólnoty, w ramach której odznaczają się oni poczuciem więzi, woli współpracy, a co najważniejsze zdolnością do wywierania nacisku na otaczającą rzeczywistość, w tym również decydentów politycznych⁶. Osoby wchodzące w jej skład posiadają również określoną wiedzę i doświadczenie w zakresie aktywności obywatelskiej, które za Francisem Fukuyama można określić jako samoorganizacja w ramach spójnych grup, takich jak: komitety rodzicielskie, organizacje kontroli standardów w życiu publicznym, czy organizacje rzecznictwa interesów poszczególnych środowisk⁷.

Swój wkład w badania nad rozwojem idei społeczeństwa obywatelskiego wniósł Andrzej Chodubski, Jego zdaniem jest to „opozycja wobec państwa, które stara się poddać swej kontroli wszystkie sfery życia społecznego; wspólnota wolnych i różnych obywateli, którzy łączą się w celu osiągnięcia wysokiego poziomu życia

⁴ Q. Skinner, *The Foundations of Modern Political Thought*, Cambridge 1978, vol. I; E. Pietrzyk-Reeves, *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Toruń 2012, s. 27.

⁵ Zob.: J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic Transition and Consolidation: Southern Europe, South America, and Post-Communist Europe*, Baltimore 1996.

⁶ R. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, op. cit., s. 126.

⁷ F. Fukuyama F, *Budowanie Państwa, Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Poznań 2005, s. 46.

(...)", z której nie można nikogo wykluczyć⁸. Oznacza to, że nie jest ono jedynie budulcem państwa, ale również pełni rolę krytycznego obserwatora poczynań władz, a czasem nawet stróża prawa, surowo karzącego w przypadku nadużywania przez rządzących tejże władzy.

Reasumując, termin społeczeństwo obywatelskie można zdefiniować jako świadome i aktywnie podejmujące współpracę społeczeństwo, realizujące niepartykularne cele oraz kierujące się zasadą solidarności w relacjach z innymi. Stwierdzenie to może wydawać się dość utopijnym, jednakże wielu badaczy wskazuje, że modernizacja relacji społecznych, a co za tym idzie rozwój rzeczonoj sfery społeczeństwa obywatelskiego, winny stanowić najwyższy cel uczestników życia społeczno-politycznego w każdym państwie⁹. W celu przedstawienia tego procesu, należy wykorzystać koncepcję kapitału społecznego jako instrumentu pozwalającego wskazać zmienne determinujące społeczno-polityczną aktywność obywateli.

2. Kapitał społeczny

Badacze z zakresu socjologii i politologii wskazują na kapitał społeczny jako czynnik w istotny sposób kształtujący społeczeństwo obywatelskie¹⁰. Zdaniem Agnieszki Rymszy „kariera” kapitału społecznego „wydaje się mieć źródło w powszechnym przekonaniu, że tak jak kapitał finansowy (to, co się posiada) w czasach przednowoczesnych, kapitał ludzki (to, co się wie i potrafi) w epoce nowoczesnej, tak kapitał społeczny (to, kogo się zna, z kim się jest związanym) przesądza obecnie (w erze postnowoczesnej) zarówno o sukcesie jednostki, jak i grup społecznych”¹¹. Stanowi on zatem dla człowieka cenny zasób, który określić można jako zestaw dóbr, mających swoją wartość i będących powszechnie pożądanymi przez innych członków społeczeństwa. W ramach kapitału finansowego są to środki pieniężne. Odwołując się do kapitału ludzkiego, należy mówić o ilości osób, mogących wykonywać określony

⁸ A. Chodubski, *Regiony a społeczeństwo obywatelskie w europejskiej rzeczywistości kulturowej*, [w:] L. Kacprzak, B. Koszel, A. Marcinkowski (red.), *Społeczeństwo obywatelskie jako wspólne dobro*, Piła 2012, s. 130.

⁹ P. Paxton, *Social Capital...*, op. cit., s. 245-277.

¹⁰ P. Bourdieu, *The Forms of Capital*, [w:] J. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York 1986; J. Coleman, *Social Capital in the Creation of Human Capital*, "The American Journal of Sociology" 1988, vol. 94, Supplement: Organizations and Institutions: Sociological and Economic Approaches to the Analysis of Social Structure; R. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, op. cit.

¹¹ A. Rymsza, *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] T. Kaźmierczak, A. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Warszawa 2007, s. 23-40.

zakres czynności jako pracownicy lub wolontariusze. Istotą kapitału społecznego jest natomiast suma korzyści płynących z wchodzenia w relacje z innymi członkami społeczeństwa. Niestety naukowcy nie są zgodni, co do tego, czym one są w praktyce. Według Lyda Judsona Hanifana jest to pewien zestaw niematerialnych wartości wspólnotowych takich jak: życzliwość, koleżeństwo, solidarność oraz kontakty społeczne pomiędzy członkami społeczności lokalnej i ich rodzinami¹². Wynika z tego, że wartością kapitału społecznego jest poczucie bezpieczeństwa osób będących częścią pewnej społeczności, które rośnie wraz z rozwojem relacji interpersonalnych. Inne spojrzenie prezentuje Pierre Bourdieu, którego zdaniem jest to „zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem (...) sieci (...) zinstytucjonalizowanych związków wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu (...) w grupie, która dostarcza każdemu ze swych członków wsparcia w postaci kapitału posiadanego przez kolektyw (...)”¹³. Wynika z tego, że nie tylko poczucie bezpieczeństwa odgrywa tutaj ważną rolę, ale również kapitał finansowy oraz kapitał ludzki. Według Bourdieu, posiadając kapitał społeczny, mamy dostęp do dwóch pozostałych zasobów, będących w posiadaniu osób, z którymi wchodzimy w relacje. Dzięki temu powstają sieci społeczne, będące zestawem rozmaitych powiązań między ludźmi, które nie mają na celu ograniczać ich aktywności, ale wzmacniać ją, umożliwiając osiągnięcie określonych celów grupowych¹⁴.

W rozważaniach nad kapitałem społecznym, należy zwrócić uwagę na jego umiejscowienie względem społeczeństwa obywatelskiego. Jest to istotne, gdyż zachodzi obawa, o nieuprawnione traktowanie obu terminów w sposób tożsamy¹⁵. W tym celu należy zwrócić uwagę na dotychczasowe dokonania Jamesa Colemana i Roberta Putnama. Według pierwszego badacza kapitał społeczny jest „naturalnym zasobem” znajdującym się w relacjach społecznych wewnątrz danej społeczności. Tworzy się on „między ludźmi i wśród ludzi”¹⁶. Jego zdaniem „Tak jak inne postaci kapitału, kapitał społeczny jest produktywny, umożliwia, bowiem osiągnięcie pewnych celów, których nie dałoby się osiągnąć gdyby go zabrakło. (...) Grupa, której członkowie wykazują, że są godni zaufania i ufają innym będzie w stanie osiągnąć znacznie więcej niż porównywalna grupa, w której brak jest zaufania. (...) We wspólnocie rolników

¹² J. Hanifan, *The Rural School Community Center*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1916, vol. 67, ss. 130-138.

¹³ P. Bourdieu, *The Forms of Capital*, [w:] J. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York 1986, s. 51.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ M. W. Foley, B. Edwards, *The Paradox...*, op. cit., s. 669.

¹⁶ J. Coleman, *Social Capital...*, op. cit., s. 302.

(...), w której rolnikowi inni pomagają ułożyć w stogach siano i gdzie narzędzia są powszechnie pożyczane, kapitał społeczny pozwala każdemu z farmerów na wykonanie swojej pracy z mniejszym nakładem kapitału fizycznego w formie narzędzi i wyposażenia¹⁷.

W podobnym duchu wypowiada się Putnam. Jego zdaniem poziom kapitału społecznego wyraża się poprzez poziom zaufania oraz zakresu katalogu wartości wyznaczanych przez członków danej wspólnoty¹⁸. Na aspekt wartości i norm zwrócił również uwagę Fukuyama, którego zdaniem „kapitał społeczny [to] zestaw nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im współpracę¹⁹. Obie zmienne stanowią o jakości relacji w społeczności. Jak stwierdził Fukuyama, są one niczym „(...) smar, zwiększając wydajność funkcjonowania każdej grupy lub instytucji²⁰”.

Oprócz wymienionych elementów składowych kapitału społecznego, należy wskazać również na jeszcze jeden, którego obecność można dostrzec we wszystkich dotychczasowych badaniach nad tą tematyką. Badaczką, która zwróciła na niego szczególną uwagę jest Monika Mularska–Kucharek. Jej zdaniem oprócz wymienionych: zaufania oraz wartości i norm, istotnym budulcem kapitału społecznego są sieci społeczne, w ramach których jednostki działają i wchodzą w relacje z innymi osobami. Zostało to przez nią nazwane siecią komunikacji i uczestnictwa²¹. Mogą to być różnego rodzaju organizacje sformalizowane lub nie. Wszystkie one stanowią przestrzeń, w ramach której jednostka przechodzi proces socjalizacji, nawiązuje współpracę oraz pozyskuje informacje i kształtuje swoją świadomość na temat otaczającej ją rzeczywistości²². To wszystko sprawia, że sieć komunikacji i uczestnictwa, która w praktyce może być gronem kolegów w szkole lub wspólnotą mieszkaniową, stanowi dla człowieka podmiot, z którym się utożsamia i w ramach którego kształtuje swoją świadomość.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ R. Putnam, *Bowling Alone: America's Declining Social Capital*, „Journal of Democracy” 1995, nr. 6:1, ss. 65-78.

¹⁹ F. Fukuyama, *Kapitał społeczny*, [w:] L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, Poznań 2003, s. 169.

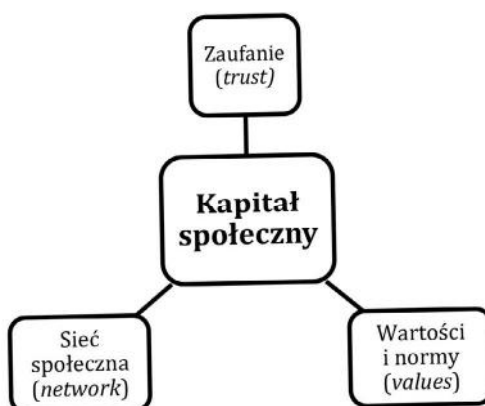
²⁰ Ibidem.

²¹ M. Mularska–Kucharek, *Kapitał społeczny a jakość życia na przykładzie zbiorowości wielkomiejskiej*, Łódź 2013, s. 12.

²² Zob.: J. Coleman, *Foundations of Social Theory*, Cambridge 1990; R. Putnam, *Bowling Alone...*, op. cit.; F. Fukuyama, *Kapitał społeczny*, [w:] L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, Poznań 2003; S. M. Lipset, R. Bendix, *Ruchliwość społeczna w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1964.

Reasumując, termin kapitał społeczny można zdefiniować jako posiadany przez każdą osobę zasób pewnych kompetencji obywatelskich, w postaci sieci społecznej, tworzącej się w ramach trzech zmiennych: poziomu zaufania do innych, wyznawanych wartości i norm oraz sieci komunikacji i zaangażowania w ramach społeczeństwa. Ową relację przedstawia schemat pierwszy.

Schemat 1. Budowa kapitału społecznego



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: R. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 2008 oraz M. Mularska-Kucharek, *Kapitał społeczny a jakość życia na przykładzie zbiorowości wielkowiejskiej*, Łódź 2013.

W dalszej kolejności warto przywołać niektóre dotychczasowe badania nad opisywaną tu problematyką, co z jednej strony pozwoli lepiej zidentyfikować problematykę rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i kształtowania się jego kapitału społecznego, a z drugiej umożliwi, w ramach badań komparatystycznych, na weryfikację postawionej w artykule hipotezy.

3. Stan badań nad rozwojem społeczeństw obywatelskiego i kapitału społecznego

Co kształtuje obraz społeczeństwa obywatelskiego? Na podstawie jakich zmiennych można stwierdzić, że w danym państwie mamy do czynienia z rozwiniętym społeczeństwem, a w innym brak jest silnych więzi społecznych pomiędzy jego obywatelami? Naukowcy z całego świata starają się dostrzec tendencje oraz kierunki zmian w świadomości i aktywności obywateli. Doniosłym osiągnięciem w badaniach nad społeczeństwem obywatelskim stało się ukazanie wpływu

kapitału społecznego na proces aktywizacji politycznej jednostek²³. Zjawisko to zostało również dostrzeżone przez Monikę Mularską–Kucharek, badaczkę zajmującą się problematyką jakości życia mieszkańców miasta na przykładzie Łodzi²⁴. Dostrzegła ona, że poziom kapitału społecznego lokalnej wspólnoty jest niski. Ponadto mieszkańcy Łodzi odznaczają się wysoką podejrzliwość w relacjach z innymi ludźmi, z instytucjami publicznymi, jak również wykazują ją wobec całej sfery polityki. Ponadto łodzianie nie dysponują rozbudowaną siecią relacji społecznych, a zatem ich zasięg komunikacji również nie wpływa na aktywizację i integrację w obrębie miasta. W zakresie wyznawanych norm i wartości Mularska–Kucharek zauważyła wyraźny subiektywizm etyczny ankietowanych, który przy ich niskim poczuciu wspólnoty, ma swoje źródło w silnie rozbudowanym indywidualizmie i pluralizmie życia społecznego. Wynika z tego, że występujące w badanej społeczności niewielkie pokłady kapitału społecznego są raczej wykorzystywane w celu podniesienia własnego poziomu życia, a niżeli pracy na rzecz dobra wspólnego.

Na płaszczyźnie badań politologicznych istotnymi publikacjami, z zakresu analizy rozwoju społeczeństwa obywatelskiego są: *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych* oraz *Demokracja w działaniu: Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech* autorstwa Roberta Putnama. Przedstawiony jest w nich proces tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego, jego problemy oraz proces rozpadu. Pierwsza publikacja stanowi holistyczną analizę kondycji amerykańskiego społeczeństwa. Badacz podejmuje w niej temat zmienności postaw i zachowań Amerykanów, wśród których (jego zdaniem) zanika poczucie „uogólnionej wzajemności”, czyli potrzeba pomagania innym bez oczekiwania zysku. Odnosi się to przede wszystkim do zmian mentalnościowych i demograficznych społeczeństwa. Zdaniem Putnama proces ten wydaje się być długofalowym i nieuchronnym: „W jakiś niezbyt zrozumiały sposób w ostatnich kilku dekadach XX wieku (...) grupy wspólnotowe i dziesiątki podobnych do nich w całych Stanach Zjednoczonych zaczęły zanikać”²⁵. Putnam zauważa również przemianę, w zakresie postaw obywatelskich, jaką amerykańskie społeczeństwo przeszło od okresu lat 50. i wzmożonego zaangażowania politycznego, aż po apatyczne postawy końca XX wieku. Badacz dostrzega istotne zerwanie z dotychczasowym poczuciem wspólnoty i tożsamości, co przekłada się

²³ P. Paxton, *Social Capital...*, op. cit., s. 257.

²⁴ Zob.: M. Mularska-Kucharek, *Kapitał społeczny a jakość życia na przykładzie zbiorowości wielkomięskiej*, Łódź 2013; *Idem, The Role of Social Capital I the Development of Entrepreneurship*, New York 2015.

²⁵ R. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 2008, s. 28.

na drastyczny spadek zaufania wśród Amerykanów²⁶. Na dowód tego przywołuje badania opinii publicznej z 1992 roku, w których ankietowani stwierdzili, że jednym z kluczowych problemów państwa jest odejście od budowania wspólnoty na rzecz indywidualizmu i tzw. „samolubstwa” jednostek. Zdaniem Putnama dowodem na to może być zmieniający się charakter organizacji pozarządowych w USA, które obecnie częściej są instytucjami reprezentującymi interesy prywatne (*advocacy organisation*), mającymi na celu realizację własnych potrzeb, a nie zbudowanie wspólnoty obywatelskiej, jak miało to miejsce dawniej²⁷.

W innym badaniu Putnam prezentuje proces rozwoju społeczeństwa obywatelskiego we Włoszech. Jego celem była analiza funkcjonowania instytucji kształtujących lokalną politykę oraz historycznych przyczyn ich słabość lub siły. Analiza została przeprowadzona na podstawie danych z serii pogłębionych wywiadów w sześciu wybranych regionach Włoch z radnymi i lokalnymi działaczami (bankierami, dziennikarzami, rolnikami, przywódcami związków zawodowych, *etc.*) oraz ogólnokrajowych sondaży przeprowadzonych na przestrzeni lat 1970–1989²⁸. Autorowi udało się wskazać na czynniki środowiskowe kształtujące sferę obywatelską w postaci: aspektów ekonomicznych oraz tradycji lokalnej społeczności. Analiza wykazała, że tradycja w zakresie partycypacji politycznej stanowi ważny czynnik w procesie rozwoju demokratycznych instrumentów sprawowania władzy. Z perspektywy historycznej, na północy Włoch towarzystwa basztowe, stowarzyszenia samopomocowe, czy kluby piłkarskie stały się dowodem na istnienie norm wzajemności oraz sieci obywatelskiego zaangażowania, tym samym umożliwiając osiągnięcie wysokiego poziomu gospodarczego oraz efektywności instytucji politycznych. W przypadku południa kraju, gdzie stosunki społeczne należy określić jako w dużej mierze hierarchiczne, proces ten nie doczekał się pozytywnych konsekwencji dla struktury społeczeństwa obywatelskiego i funkcjonalności administracji publicznej na szczeblu lokalnym²⁹.

Wniosek płynący z dotychczasowych rozważań jest taki, że zaangażowanie obywateli w sferę społeczno-polityczną należy rozpatrywać w dwóch wymiarach: ilościowym i jakościowym. Pierwszy z nich wymaga odpowiedzi na pytanie: ile osób bierze udział w aktywności politycznej, a drugi jakie działania podejmują obywatele oraz jakie mają one konsekwencje dla nich samych? Zdaniem Paxton kwestią kluczową nie jest zakres, ale jakość partycypacji³⁰. Według niej rozwoju społeczeństwa obywatelskiego

²⁶ Ibidem, s. 44 i s. 37.

²⁷ Ibidem, s. 86.

²⁸ R. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, op. cit., s. 28-29.

²⁹ Ibidem, s. 284.

³⁰ P. Paxton, *Social Capital...*, op. cit., s. 94.

nie należy upatrywać we wzmożonej aktywności rozmaitych grup społecznych, lecz w zmieniającym się stylu wywierania przez nie presji na rządzących. Dzięki temu, jej zdaniem, jednostki mogą zmieniać swoje postrzeganie sfery publicznej, co wpływa na zakres wyznawanych przez nie wartości i zbliża je do siebie, odrzucając tym samym aspekt rywalizacji na rzecz kooperacji³¹.

Podsystemem politycznym, w którym aktywność społeczeństwa obywatelskiego odgrywa ważną rolę, jest kultura polityczna. Zdaniem G. Almonda i S. Verby należy ją rozumieć jako powszechnie podzielane oczekiwania wobec obywatela względem pełnionych ról politycznych³². Mamy tu do czynienia z takimi aspektami jak: powszechnie akceptowalne normy postępowania oraz wartości, które winny określać aktywność uczestników procesu politycznego, a w szczególności profesjonalnych polityków. Należy zatem zwrócić uwagę na powszechnie akceptowane normy i wartości. Zdaniem Daltona, to one w bezpośredni sposób kształtują zachowania obywateli, jednocześnie kwalifikując je w pryzmacie tego, co określić można mianem „bycia dobrym obywatelem”³³. Według niego, wyznawane normy kształtują nasze oczekiwania wobec otoczenia społeczno-politycznego w wymiarze uczestnictwa oraz wyzwań stojących przed sprawującymi w państwie władzę. Wydaje się, że aktywne społeczeństwo jest w stanie wymusić na profesjonalnych politykach określone postawy i działania. Z kolei bierne, apatyczne, lub jemu bliskie, oddaje niejako swój los w ręce polityków, nie sprzeciwiając się działaniom nagannym moralnie. Reasumując, kształtowanie się etycznej sfery polityki jest udziałem wszystkich obywateli i jako takie stanowi emanację ich decyzji oraz działań lub bierności w obu tych aspektach. Konkluzją dla tych rozważań mogą być słowa Thomasa Jeffersona, który stwierdził, że tylko świadome i dobrze poinformowane społeczeństwo ma możliwość wpływania na władzę³⁴.

Należy podkreślić, że społeczeństwa państw demokratycznych w dużym stopniu nie chcą brać udziału w politycznym procesie decyzyjnym i z determinacją nie angażują się w sferę polityki³⁵. Przyczyną takiej sytuacji jest przede wszystkim brak zaufania do zawodowych polityków i instytucji państwa, z powodu nierealizowania obietnic wyborczych oraz sukcesywnie ujawnianych afer politycznych. Zjawiska

³¹ Ibidem, s. 259.

³² G. Almond, S. Verba, *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963.

³³ R. J. Dalton, *Citizenship Norms and the Expansion of Political Participations*, „Political Studies” 2008, vol. 56, s. 84.

³⁴ Ibidem, s. 76.

³⁵ J. Hibbing, E. Theiss-Morse, *Stealth Democracy. Americans' beliefs about how government should work*, Cambridge 2002, ss. 1-2.

te mają negatywny wpływ na funkcjonowanie systemu politycznego, a w oczach obywateli rysują obraz skorumpowanej elity politycznej państwa, o bardzo niskiej kondycji moralnej. Można sądzić, że zaufanie stanowi ważny czynnik kształtujący zaangażowanie obywateli w sferze polityki oraz wpływa na ich poglądy na temat procesów w niej zachodzących.

Podsumowując, kapitał społeczny oraz zaangażowanie w sferze społeczno-politycznej pozostają elementami silnie ze sobą powiązanymi³⁶. Mają one istotne znaczenie w procesie rozwoju postaw obywatelskich. Z dotychczas zaprezentowanych badań płynnie wniosek, że korzystnym z pozycji państwa jest dbałość o jakość społeczeństwa obywatelskiego, a z punktu widzenia jednostki troska o swój własny zasób kapitału społecznego. Na ten mechanizm zwrócił szczególną uwagę Putnam, który analizując tradycje obywatelskie we Włoszech postawił fundamentalne pytania dotyczące funkcjonowania państwa i społeczeństwa. W swej publikacji *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech* zapytał: „Dlaczego niektóre demokratyczne rządy odnoszą sukcesy, a inne przegrywają?”; „Dlaczego niektóre społeczeństwa rozwijają się, a niektóre pozostają w stanie stagnacji lub dążą ku upadkowi?” oraz „dlaczego jedni ludzie świetnie sobie radzą, a inni żyją w nędzy?”³⁷. Podejmując próbę zbliżenia się do odpowiedzi na tak sformułowane pytania, należy skonfrontować dotychczasowe rozważania z wnioskami pochodzącymi z badania empirycznego w zakresie funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego i kształtowania się jego kapitału społecznego w dalszej części artykułu.

4. Metodologia badania

W celu przeprowadzenia analizy rozwoju kapitału społecznego wykorzystano dane pochodzące z 6 rundy Światowego Sondażu Społecznego (*World Values Survey – WVS*) przeprowadzonego w latach 2010 – 2014³⁸. Na potrzeby badania wykorzystano odpowiedzi ankietowanych, będące składowymi kapitału społecznego, w postaci:

³⁶ K. Newton, *Political Support: Social Capital, Civil Society, and Political and Economic Performance*, „UC Irvine CSD Working Papers” 2006, <https://escholarship.org/uc/item/7ks7h74n>, s. 11 [dostęp: 02-09-2017].

³⁷ R. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, op. cit., s. 13.

³⁸ World Values Survey, Wave 6 2010-2014 OFFICIAL AGGREGATE v.20150418, World Values Survey Association (www.worldvaluessurvey.org). Aggregate File Producer: Asep/JDS, Madrid SPAIN. Badanie sondażowe zostało przeprowadzone przez Centrum Badań Opinii Publicznej (CBOS) w Polsce w 2012 roku, a w USA przez Knowledge Networks – Government & Academic Research w 2011 roku. Zob.: <http://www.worldvaluessurvey.org/WVSDocumentationWV6.jsp> [dostęp: 06-11-2017].

- zaufania do współobywateli, przyjaciół, znajomych i członków rodziny (zaufanie horyzontalne – poziome);
- zaufania do instytucji społecznych, politycznych i gospodarczych (zaufanie wertykalne – pionowe);
- wyznawanych norm i wartości;
- aktywności w ramach szeroko rozumianego sektora organizacji pozarządowych.

W dalszej kolejności w badaniu zawarto odpowiedzi dotyczące udziału ankietowanych w wybranych aktywnościach politycznych, takich jak:

- udział w wyborach krajowych i samorządowych;
- podpisywanie petycji;
- udział w bojkotach;
- udział w demonstracjach;
- udział w strajkach.

Do badania wykorzystano odpowiedzi ankietowanych z Polski i USA. Powodem dokonania takiego wyboru były, z jednej strony tradycja i doświadczenia związane z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego Stanów Zjednoczonych, stanowiącego dla wielu badaczy wzór do naśladowania, a z drugiej słabe tradycje obywatelskie Polaków, co ma związek z wieloletnim brakiem własnej państwowości (123 lata zaborów) oraz słabym poczuciem własnej suwerenności i realnego wpływu na rozwój państwa (40 lat istnieniem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej). Innym powodem takiego doboru badanych państw jest odmienny proces tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego. W przypadku USA stanowiło ono element struktury państwa, stojący na straży jego spójności, jak opisywał to Alexis de Tocqueville:

„W Stanach Zjednoczonych przybysze niedawno osiedlili się na zamieszkiwanej dziś ziemi, nie łączą ich z nią zwyczaje ani wspomnienia (...) Jakże więc doszło do tego, że każdy człowiek interesuje się sprawami swojej gminy, hrabstwa i całego stanu tak jak swymi własnymi? Otóż dzieje się tak dlatego, że każdy w swoim zakresie bierze żywy udział w rządzeniu społeczeństwem”³⁹.

W przypadku Polski rozwój społeczeństwa obywatelskiego odbywał się w opozycji do Państwa. Przykładem może być tu powstanie Solidarności. Oddolnego ruchu obywatelskiego, będącego z jednej strony ważnym przykładem społecznej mobilizacji i kooperacji, a z drugiej dowodem na brak spójności państwa i społeczeństwa.

³⁹ A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 2005, s. 172.

Celem niniejszego badania jest zweryfikowanie prawdziwości tezy głoszącej, iż wysoki poziom zaufania zarówno do współobywateli, jak i instytucji oraz powiększanie się sieci komunikacji i uczestnictwa jednostki, a także towarzysząca im wysoka jakość wartości i norm obowiązujących w społeczeństwie, mają pozytywny wpływ na realizację praw i wolności obywatelskich. Pomocnymi w tym zakresie będą następujące pytania badawcze:

P1: Czy poziom kapitału społecznego stanowi ważny czynnik różnicujący poszczególne państwa w wymiarze jakości jego społeczeństwa obywatelskiego?

P2: Czy kapitał społeczny wpływa na poziom partycypacji obywateli w wyborach na szczeblu lokalnym i krajowym?

P3: Jak wysokim poziomem zaufania, sieci komunikacji i uczestnictwa, a także wartości i norm odznaczają się społeczeństwa różnych państw i czy ta różnica jest znacząca?

P4: Jak zmienne konstytuujące poziom kapitału społecznego danego społeczeństwa wpływają na jego aktywność polityczną?

Powyższe pytania umożliwią zweryfikowanie następującej hipotezy badawczej:

H1: Wraz ze wzrostem kapitału społecznego obywateli rośnie ich aktywność polityczna.

Do przeprowadzenia badania wykorzystano program R, stosowany do obliczeń statystycznych i wizualizacji wyników. W analizie zastosowano statystykę opisową, stworzono skalę prezentującą poziom kapitału społecznego w każdym z państw, a także skonstruowano model regresji logistycznej, który przedstawia wpływ kapitału społecznego oraz czynników demograficznych na udział obywateli: w wyborach krajowych, w wyborach lokalnych, w petycjach, w demonstracjach, w bojkotach i w strajkach, które w dalszej części artykułu będą określane jako aktywności obywatelskie (wynikające z realizacji własnych praw i wolności, w bezpośredni sposób determinujące obraz społeczeństwa obywatelskiego w państwie).

5. Analiza rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na przykładzie Polski i USA

Spółeczeństwo obywatelskie jest powszechnie uznane za ważny obszar rozwoju państwa. Jednym z kluczowych czynników wpływających na nie jest poziom kapitału społecznego posiadany przez obywateli. Ten z kolei kształtowany jest na podstawie m.in. zaufania, jakim darzą się członkowie społeczeństwa.

Jest ono ważne ze względu zarówno na relacje panujące wśród ludzi, jak i na postrzeganie przez nich instytucji państwowych i prywatnych. Stąd w niniejszej pracy zostało przyjęte, że poziom zaufania kształtuje się w ramach dwóch wymiarów: horyzontalnym – zaufanie, jakie społeczeństwo ma do współobywateli oraz wertykalnym – zaufanie do instytucji państwa (parlament, rząd, prezydent, administracja publiczna, policja, sądy, *etc.*) oraz podmiotów prywatnych (instytucje finansowe, przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe, *etc.*). Pod względem zaufania do innych osób ankietowani z Polski i USA nie różnią się znacząco. Znakomita większość z nich odpowiedziała, że „Nigdy nie jest się zbyt ostrożnym w postępowaniu z ludźmi”. O ile zaufanie do współobywateli w Polsce wyraziło niemal 23%, to w Stanach Zjednoczonych odsetek ten wyniósł prawie 40%. Można zatem sądzić, że Polacy są bardziej zdystansowani w relacjach ze współobywatelami, niż Amerykanie.

Na szczególną uwagę zasługują dane dotyczące zaufania wertykalnego ankietowanych do rozmaitych instytucji społecznych, politycznych i ekonomicznych. Badani mieli do wyboru cztery odpowiedzi: *w ogóle nie darzę jej zaufaniem, w niezbyt dużym stopniu, raczej w dużym stopniu, w bardzo dużym stopniu*. Najmniejszym zaufaniem zarówno w Polsce, jak i w USA cieszą się: partie polityczne, parlament oraz rząd. W niewielkim stopniu ankietowani ufają również związkom zawodowym. Prawie 42% ankietowanych w Polsce ufa im *w niezbyt dużym stopniu*, a wśród Amerykanów odpowiedzi takiej udzieliło 49%. Kolejną grupą instytucji, którym ankietowani ufają *w niezbyt dużym stopniu* są media, jednakże ową nieufnością w większym stopniu odznaczają się ankietowani w USA (prasa: 59,8%; telewizja 62,6%), niż w Polsce (prasa: 56,1%; telewizja 57,5%). Należy również wskazać na instytucje, którym ankietowani ufają *raczej w dużym stopniu*, a są to w Polsce: uniwersytety i uczelnie wyższe (57,3%), organizacje charytatywne (54,9%) i wojsko (52,1%). Wśród ankietowanych w USA trzy pierwsze miejsca w tej kategorii zajęły: uniwersytety i uczelnie wyższe (54,6%), organizacje charytatywne (54,4%) oraz policja (54,2%). Z kolei obie grupy ankietowanych w najwyższym stopniu ufają instytucjom religijnym, wojsku, a w przypadku Amerykanów również policji (19,3%).

Tabela 1. Poziom zaufania wertykalnego wśród Polaków

W jakim stopniu darzy Pan(i) zaufaniem następujące instytucje i organizacje?

	w ogóle nie darzę jej zaufaniem	w niezbyt dużym stopniu	nie wiem	raczej w dużym stopniu	w bardzo dużym stopniu
Kościół	8,90%	31,50%	1,30%	39,60%	18,70%
Wojsko	2,90%	27,80%	6,00%	52,10%	11,20%
Prasa	13,00%	56,10%	3,30%	25,10%	2,60%
Telewizja	11,00%	57,50%	2,30%	26,50%	2,70%
Związki zawodowe	15,90%	41,60%	23,90%	17,00%	1,60%
Policja	8,50%	35,70%	3,50%	47,40%	4,80%
Sądownictwo	12,30%	40,50%	6,60%	37,00%	3,60%
Rząd	25,20%	54,30%	3,00%	17,00%	0,50%
Partie polityczne	35,40%	51,90%	4,80%	7,80%	0,10%
Parlament	25,60%	56,70%	4,40%	13,00%	0,20%
Administracja państwa	16,40%	55,30%	5,70%	21,80%	0,80%
Uniwersytet/Uczelnie wyższe	2,30%	18,70%	12,50%	57,30%	9,10%
Duże przedsiębiorstwa	5,50%	39,80%	15,80%	36,10%	2,80%
Banki	10,30%	41,30%	5,50%	38,60%	4,20%
Organizacje proekologiczne	4,90%	31,70%	9,50%	48,10%	5,70%
Organizacje feministyczne	4,70%	27,20%	18,60%	44,40%	5,20%
Organizacje charytatywne	3,90%	23,90%	5,50%	54,90%	11,80%

Źródło: Opracowanie własne.

Przedstawiona analiza poziomu zaufania horyzontalnego i wertykalnego Polaków oraz Amerykanów pozwala wskazać na istotne cechy społeczeństwa obywatelskiego w każdym z państw. W pierwszej kolejności należy podkreślić niewielkie zaufanie ankietowanych do innych ludzi. W Polsce odsetek osób wierzących w dobre intencje innych wyniósł nieco ponad 20%, co może w istotny sposób wpływać na aktywność obywatelską społeczeństwa. W przypadku USA osoby, które stwierdziły, że ufają innym ludziom stanowiły 40%, co również można uznać za niewielki wynik, jednak liczba ta jest wyraźnie większy, niż w Polsce. Odnosząc się do zaufania wertykalnego, należy odnotować wyraźnie wysokie zaufanie wśród Polaków, podobnie jak wśród Amerykanów, do wojska, kościoła, policji, uniwersytetów i uczelni wyższych oraz organizacji charytatywnych. Obie grupy respondentów równie wyraźnie nie ufają: politykom, związkom zawodowym i mediom. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że silnej nieufności Polaków do instytucji, towarzyszy brak zaufania do współobywateli, co wyraźnie negatywnie wpływa na próby zachęcenia obywateli do wzięcia udziału w wyborach, czy innych aktywnościach obywatelskich. W obecnej sytuacji najsilniejszym bodźcem do współpracy i kooperacji, w ramach szeroko rozumianego społeczeństwa obywatelskiego, stanowi dla ankietowanych wspólny problem lub niechęć, a nawet wrogość wobec określonej partii politycznej czy poszczególnych

polityków. Silnie negatywne emocje są tutaj kluczowym elementem integracji społecznej. Brak zaufania do współobywateli powoduje, że w świadomości ludzi zachwiana jest równowaga. Skoro nikomu nie możemy ufać, to jak mamy współpracować? W przypadku ankietowanych w USA brak zaufania do instytucji zostaje zrekompenzowany zaufaniem do współobywateli, co w sytuacji potrzeby kooperacji, pozwala z optymizmem patrzeć na proces rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Tabela 2. Poziom zaufania wertykalnego wśród Amerykanów

	w ogóle nie darzę jej zaufaniem	w niezbyt dużym stopniu	raczej w dużym stopniu	w bardzo dużym stopniu
Kościół	10,40%	30,10%	39,60%	19,80%
Wojsko	3,40%	11,60%	46,60%	38,30%
Prasa	17,40%	59,80%	21,10%	1,70%
Telewizja	14,10%	62,60%	21,50%	1,80%
Związki zawodowe	25,50%	49,10%	22,30%	3,10%
Policja	4,60%	21,90%	54,20%	19,30%
Sądownictwo	6,00%	37,40%	47,20%	9,50%
Rząd	14,40%	53,40%	28,50%	3,70%
Partie polityczne	21,10%	67,30%	10,50%	1,00%
Parlament	21,40%	59,70%	17,40%	1,60%
Administracja państwa	6,60%	46,10%	43,00%	4,30%
Uniwersytet/Uczelnie wyższe	4,80%	30,90%	54,60%	9,70%
Duże przedsiębiorstwa	10,20%	55,50%	31,90%	2,40%
Banki	12,40%	46,60%	36,40%	4,60%
Organizacje proekologiczne	10,90%	39,00%	43,00%	7,10%
Organizacje feministyczne	6,80%	41,00%	46,40%	5,90%
Organizacje charytatywne	3,80%	32,00%	54,40%	9,70%

Źródło: Opracowanie własne.

Kolejnym obszarem analizy stały się wartości i normy wyznawane przez przedstawicieli poszczególnych państw. W tym celu został stworzony zestaw tez, które należałoby określić jako tzw. kodeks dobrego obywatela. Ankietowani musieli określić na skali od 1 do 10, czy akceptują określone zachowanie, gdzie 1 to była całkowita akceptacja, a 10 całkowity sprzeciw wobec takiego działania. Lista zawierała następujące stwierdzenia: *domagania się od państwa świadczeń, do których nie jest się uprawnionym; uchylanie się od opłat w tramwajach, autobusach itp.; kradzież; zaniżanie dochodów przed urzędem podatkowym, jeśli to możliwe; przyjmowanie łapówek przy wykonywaniu obowiązków służbowych; bicie żony przez męża; bicie dzieci przez rodziców; przemoc wobec innych.*

Analizując uzyskane dane, należy stwierdzić, że nie widać istotnych różnic wśród odpowiedzi Amerykanów i Polaków. Na uwagę zasługują wyniki dotyczące *bicie dzieci przez rodziców, przemoc wobec innych oraz uchylanie się od opłat w tramwajach i autobusach*. W przypadku pierwszego, aż 78,4% Amerykanów stwierdziło, że zachowanie to jest nieakceptowalne. Podobne zdanie wyraziło 67,33% Polaków. W kolejnym pytaniu, dotyczącym przemocy wobec innych wyniki kształtują się odmiennie. Zachowanie to było nie do zaakceptowania dla 79,63% Polaków oraz dla 67,22% Amerykanów. Ostatnia z tez (*uchylanie się od opłat w tramwajach i autobusach*) w obu grupach ankietowanych otrzymała podobny wynik oscylujący w granicach 60%.

Wyraźną różnicę widać w przypadku odpowiedzi ankietowanych na pytanie dotyczące *zaniżania dochodów przed urzędem podatkowym*. Jako całkowicie nieakceptowalne zaznaczyło ją 55,74% Polaków i 72,21% Amerykanów. Dla Polaków *domaganie się od państwa świadczeń, do których nie jest się uprawnionym* jest bardziej akceptowalne, niż dla Amerykanów. Dla 50,47% ankietowanych w Polsce postawa ta była całkowicie nieakceptowalna, a w USA dla 67,74%. Na podstawie dotychczasowych analiz należy stwierdzić, że zestaw przedstawionych norm, jest tożsamy dla Polaków i Amerykanów i w obu przypadkach prezentuje się on na bardzo wysokim poziomie. Z tej perspektywy trudno dostrzec różnice między teoretycznie starszym, bardziej doświadczonym społeczeństwem obywatelskim Stanów Zjednoczonych, a młodym i uczącym się swoich praw i obowiązków polskim odpowiednikiem. Należy jednak podkreślić, że zarówno Amerykanie, jak i Polacy dysponują kompetencjami w zakresie aktywności obywatelskiej, jednakże inne czynniki sprawiają, że ostatecznie nie wszyscy decydują się ją podjąć. Z tego powodu kolejnym elementem analizy stała się struktura sieci społecznych osób biorących udział w badaniu.

Sieć komunikacji i uczestnictwa, to trzeci element stanowiący o poziomie kapitału społecznego jednostki i całego społeczeństwa. Pytania, za pomocą których został on zbadany, dotyczyły udziału ankietowanych w organizacjach pozarządowych. Uczestnicy badania mieli do wyboru jedną z trzech odpowiedzi w przypadku każdej wymienionej w formularzu instytucji. Mogli oni kategoryzować swoje uczestnictwo określając je jako bardziej lub mniej aktywne. W znakomitej większości ankietowani z obu państw nie są członkami żadnej z wymienionych organizacji pozarządowych. Najwięcej osób przyznaje się do uczestnictwa w tych, o charakterze religijnym: w Polsce łącznie 26% a w USA 64%. W przypadku pozostałych organizacji, Polacy wskazali na te o charakterze sportowym i rekreacyjnym 13% oraz edukacyjnym i kulturalnym 11%.

Pozostałe typy organizacji nie przekroczyły 10%. Dla Amerykanów kluczowymi instytucjami skupiającymi ich aktywność były: organizacje religijne (łącznie 64%), partie polityczne (łącznie 46%), organizacje charytatywne (łącznie 30%) oraz stowarzyszenia zawodowe (łącznie 28%).

Tabela 3. Udział ankietowanych w organizacjach pozarządowych

Czy jest Pan(i) aktywnym członkiem, biernym członkiem lub nie jest Pan członkiem wymienionej organizacji?

	Polska (N = 854)			USA (N = 1745)		
	Nie działam	Jestem członkiem	Jestem aktywnym działaczem	Nie działam	Jestem członkiem	Jestem aktywnym działaczem
Organizacje religijne lub kościelne	74%	12%	14%	37%	27%	37%
Organizacje zajmujące się sportem i rekreacją	87%	7%	6%	74%	11%	15%
Organizacje zajmujące się nauką, sztuką, muzyką	89%	5%	6%	78%	10%	12%
Związki zawodowe	89%	7%	5%	84%	8%	7%
Partie polityczne	96%	3%	1%	54%	30%	16%
Organizacje proekologiczne	95%	3%	2%	83%	12%	5%
Stowarzyszenia zawodowe	92%	4%	4%	72%	15%	13%
Organizacje zajmujące się pomocą charytatywną i humanitarną	92%	4%	4%	70%	14%	16%
Organizacje konsumenckie	97%	2%	1%	90%	7%	3%
Grupy samopomocowe, grupy wsparcia	96%	3%	2%	90%	6%	4%
Inna	94%	2%	4%	83%	7%	10%

Źródło: Opracowanie własne.

Szczególnie interesującym jest udział ankietowanych w organizacjach, dla których sfera polityki stanowi najważniejszy lub jeden z ważnych obszarów aktywności. Stąd należy wskazać, że wśród ankietowanych w Polsce tylko 4% osób odpowiedziało, że są członkami partii politycznej, z czego większość nie jest aktywna w organizacji, a 12% osób przyznało się do członkostwa w związkach zawodowych. Wśród Amerykanów 46% osób odpowiedziało, że należą do partii politycznej, a 15% do związków zawodowych. Przedstawione dane pokazują, że Amerykanie są bardziej aktywnymi obywatelami i chętniej przystępują do różnego rodzaju organizacji. Należy jednak pamiętać, że nadal, tak jak w przypadku Polski, duża część osób w ogóle nie podejmuje się aktywności w organizacjach

pozarządowych. Na podstawie przedstawionych danych można sądzić, iż wśród Amerykanów dostrzegalny jest większy potencjał do tworzenia sieci społecznych, a zatem i okazji do współpracy z innymi osobami, co pozytywnie wpływa na proces budowy społeczeństwa obywatelskiego. W przypadku Polaków, brak zaufania horyzontalnego i wertykalnego, przy jednoczesnych wysokich kompetencjach w zakresie norm i wartości, a także niewielkie zaangażowanie w wymiarze organizacji pozarządowych powoduje, że społeczeństwo obywatelskie pozostaje uśpione i trudno wskazać na jego istotny wpływ na toczący się w państwie proces decyzyjny, czy na szeroko rozumianą sferę polityki.

Tabela 4. Składowe kapitału społecznego w Polsce i w USA

Polska (N = 854)					
	Minimum	Dolny kwartył	Średnia (Mediana)	Górny kwartył	Maksimum
<i>Zaufanie</i>	-30	-11	-4(-4)	2	26
<i>Normy i wartości</i>	0	62	65,3(68)	72	72
<i>Sieć społeczna</i>	0	0	1,5(0)	2	22
USA (N = 1745)					
	Minimum	Dolny kwartył	Średnia (Mediana)	Górny kwartył	Maksimum
<i>Zaufanie</i>	-30	-10	-2,5 (-3)	5	26
<i>Normy i wartości</i>	0	63	65,2 (69)	72	72
<i>Sieć społeczna</i>	0	2	4,3 (4)	6	22

Źródło: Opracowanie własne.

Przedstawione wymiary kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego stanowią również istotne czynniki określające poziom kapitału społecznego w ramach badanych zbiorowości. Pomocną w tym będzie wizualizacja dotychczas przedstawionych danych w sposób skumulowany. W tym celu przy pomocy współczynnika rzetelności Alfa Cronbacha zostały stworzone skale zaufania, sieci komunikacji i uczestnictwa oraz wyznawanych wartości i norm. Odpowiedzi zostały przekodowane, dodane do siebie i w ten sposób uzyskano obraz społeczeństwa pod względem poziomu jego kapitału społecznego. Prawidłową rzetelność skali uzyskała: skala zaufania (*trust*) wśród Polaków 0,84, a wśród Amerykanów 0,87. W przypadku skali norm i wartości (*values*) współczynnik Alfa Cronbacha osiągnął dla Polski 0,78, a dla USA 0,89. Wreszcie dla skali sieci komunikacji i uczestnictwa (*network*) wśród Polaków wyniósł on 0,76, a wśród Amerykanów 0,7. Tabela siódma prezentuje rozkład tychże zmiennych.

Największą różnicę w ramach badanych społeczeństw widać w przypadku ich aktywności w organizacjach pozarządowych. Amerykanie są również mniej nieufni niż Polacy, gdyż na skali zagregowanego zaufania osiągnęli średni poziom -2,5, w stosunku do naszego -4. W przypadku wyznawanych norm i wartości średnia wartość w przypadku polskich ankietowanych wyniosła 65,3, a wśród Amerykańskich 65,2, co pozwala sądzić, że społeczeństwa obu tych państw pod tym względem, nie się od siebie zbyt odległy. Znaczącą różnicę widać jednak w przypadku sieci społecznej, która dla Amerykanina wyniosła 4,3 a dla Polaka 1,5 (odpowiedzi: *Nie wiem* zostały zakodowane jako 0; *Jestem członkiem* 1, a *Jestem aktywnym człowiekiem* jako 2).

Przedstawione dane skłaniają do konstatacji, że kluczowym aspektem różniącym obraz społeczeństwa obywatelskiego jest udział obywateli w organizacjach pozarządowych, a w dalszej kolejności na równi ich poziom zaufania oraz wyznawane normy i wartości. Oznacza to również, że proces budowy kapitału społecznego, a co za tym idzie potencjalna możliwość jego wykorzystania w sferze społeczno-politycznej, nie opiera się jedynie na aspektach jakościowych, ale również ilościowych. Mianowicie, jeśli przedstawiciele społeczeństwa odznaczający się wysokim poziomem zaufania oraz cnót obywatelskich, jednocześnie nie wyrażając chęci uczestniczenia w szeroko rozumianej sferze publicznej, to fakt, że są tzw. dobrymi obywatelami nie wpływa znacząco na sferę polityki, ponieważ oddają oni swoje prawo głosu np. profesjonalnym politykom, czy innym osobom zaangażowanym w proces polityczny w państwie. Stąd należy stwierdzić, że niewielki, choć wysoki jakościowo kapitał społeczny takich osób zostaje niewykorzystany i nie bierze udziału w dyskursie publicznym.

Dotychczasowa analiza pozwala na wskazanie podstawowych zmiennych kształtujących obraz społeczeństwa obywatelskiego w poszczególnych krajach. Jednakże wspólnym dla Polski i USA jest sposób wykorzystywania owego niematerialnego potencjału jakim jest kapitał społeczny, w wymiarze aktywności politycznej. W tym celu należy w dalszej części pracy skupić się na zakresie aktywności obywatelskiej ankietowanych, która została zbadana w ramach następujących instrumentów: udziału w wyborach krajowych i lokalnych oraz aktywności w postaci tradycyjnych instrumentów nacisku politycznego i wywierania presji na rządzących, takich jak: podpisywanie petycji, udział w bojkocie, demonstracji, strajku. W przypadku Polski, aż 65% ankietowanych stwierdziło, że zawsze bierze udział w wyborach krajowych, co wydaje się być wynikiem znacznie zawyżonym (frekwencja w wyborach parlamentarnych w 2015 roku wyniosła 50,92%⁴⁰).

⁴⁰ http://parlament2015.pkw.gov.pl/349_wyniki_sejm [dostęp: 12-11-2017].

Następnie 63% osób odpowiedziało, iż zawsze bierze udział w wyborach lokalnych (frekwencja w wyborach samorządowych w 2014 roku, w I turze wyniosła 47,4%⁴¹).

Tabela 5. Udział Polaków w wyborach krajowych i lokalnych
Czy bierze Pan/i udział w wyborach? Nigdy, zwykle czy zawsze?

	Trudno powiedzieć	Czasem	Zawsze
Wybory centralne	7,73%	27,40%	64,87%
Wybory lokalne	7,96%	29,16%	62,88%

Źródło: Opracowanie własne.

Ankietowani uznali również, że najchętniej podpisują petycje: aż 31,15% osób stwierdziło, że uczestniczyło w tej formie aktywności obywatelskiej w przeszłości. Najmniejszym zainteresowaniem cieszyły się strajki i bojkoty. Ponadto należy wskazać, że obie formy aktywności są negatywnie postrzegane przez Polaków, gdyż podobny odsetek osób, bo ponad 60% stwierdził, że nigdy nie wzięłyby w nich udziału. Z kolej coraz popularniejszym instrumentem aktywności obywatelskiej stają się demonstracje, w których chęć udziału wyraziło 51,64% ankietowanych. Wynika z tego, że dwoma podstawowymi instrumentami charakteryzującymi postawy obywatelskie wśród Polaków zaraz obok udziału w wyborach są demonstracje oraz podpisywanie petycji.

Tabela 6. Aktywność obywatelska Polaków
Przedstawione zostały różne formy działania politycznego. O każdej z nich proszę powiedzieć czy uczestniczył(a) Pan(i) w nich, a jeśli Pan(i) nie uczestniczył(a), to czy mógł(a)by Pan(i) wziąć w nich udział, czy też nigdy by Pan(i) tego nie zrobił(a)?

	Nie zrobił(a)bym tego	Trudno powiedzieć	Mógłbym uczestniczyć	Uczestniczyłem
Petycje	32,79%	1,76%	34,31%	31,15%
Bojkot	62,53%	2,81%	30,44%	4,22%
Demonstracja	37,70%	1,87%	51,64%	8,78%
Strajk	68,38%	3,40%	22,25%	5,97%

Źródło: Opracowanie własne.

Wśród Amerykanów 64,53% ankietowanych uznało, że bierze udział w wyborach krajowych, a na poziomie lokalnym pogląd ten wyraziło 43,5%. Stwierdzili oni również, że najczęściej podejmowaną aktywnością jest podpisywanie petycji,

⁴¹ http://pkw.gov.pl/g2/oryginal/2014_11/faaecad0d74d79f247fe0b6a65e195b1.pdf [dostęp: 12-11-2017].

a najrzadziej biorą udział w strajkach, demonstracjach i bojkotach. Jednakże ponad 50% osób odpowiedziało, że chętnie weźmie w przyszłości udział w demonstracjach i bojkotach. Również wiele osób, bo ponad 50% osób uznało, że nigdy nie chce uczestniczyć w strajkach, co również pokazuje, jaki jest akceptowalny przez obywateli w Stanach Zjednoczonych zakres instrumentów aktywności politycznej.

Tabela 7. Udział Amerykanów w wyborach krajowych i lokalnych

	Trudno powiedzieć	Czasem	Zawsze
Wybory centralne	16,39%	19,08%	64,53%
Wybory lokalne	20,52%	35,99%	43,50%

Źródło: Opracowanie własne.

Przedstawione dane pokazują, że różnice w aktywności politycznej między Polakami, a Amerykanami nie są duże i obie grupy ankietowanych cechuje dystans do nadmiernego zaangażowania w sferę polityki, co koresponduje z ustaleniami badań prowadzonych przez Hibblingsa i Theiss–Morse’a. Na uwagę zasługuje duża liczba osób, które w przyszłości chciałyby wzmocnić swój wpływ na sferę polityki w USA i są skłonne do uczestnictwa w bojkocie, strajkach jak i demonstracjach. To pokazuje, że o ile oba narody nie są zbyt żywiołowe w ekspresji swoich poglądów, to w przypadku amerykańskiego społeczeństwa dostrzegalna jest tendencja ukazująca coraz większe napięcie społeczne, które sprawiają, że jednostki są bardziej skłonne uczestniczyć w radykalniejszych formach aktywności politycznej.

Tabela 8. Aktywność obywatelska Amerykanów

	Nie zrobił(a)by tego	Trudno powiedzieć	Mógłbym uczestniczyć	Uczestniczyłem
Petycje	6,82%	0,00%	27,74%	65,44%
Bojkot	30,37%	0,00%	52,72%	16,91%
Demonstracja	29,63%	0,00%	55,99%	14,38%
Strajk	50,43%	0,00%	41,55%	8,02%

Źródło: Opracowanie własne.

Ostatecznie w ramach badań nad sferą kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego oraz procesu budowy kapitału społecznego jako zasobu kształtującego wymiar aktywności obywatelskich, został stworzony model regresji logistycznej, który zarówno dla Polski jak i USA prezentuje wpływ określonych czynników (składowych kapitału społecznego oraz demograficz-

nych) na aktywność w wymiarze wyborów krajowych i lokalnych oraz udziału w petycjach, bojkotach, demonstracjach i strajkach. Zgodnie z wymogami metodologicznymi zarówno dotychczasowy udział, jak i chęć uczestniczenia w powyższych przedsięwzięciach w przyszłości został potraktowany jako ogólnie wyrażana chęć partycypacji w nich, natomiast brak udziału, w tychże oraz niechęć do podejmowania tego rodzaju aktywności jako ogólny brak woli partycypacji. Kolejna tabela pokazuje, że zaufanie ma wpływ na udział obywateli w wyborach w Polsce. Sieć społeczna, czyli udział obywateli w organizacjach pozarządowych, odznacza się pozytywnym wpływem na udział w petycjach, demonstracjach i strajkach. Należy więc stwierdzić, że aktywność ta wiąże się z nawiązywaniem nowych relacji i budowaniem własnego kapitału społecznego w ramach sieci komunikacji i uczestnictwa. Ostatecznie wyznawane normy i wartości mają negatywny wpływ na udział w strajkach. Może być to spowodowane tym, iż udział w nich determinowany jest sprzeciwem wobec panujących norm, np. wobec polityki fiskalnej państwa czy zmian legislacyjnych w zakresie prawa pracy.

Tabela 9. Aktywności polityczna w Polsce (model regresji logistycznej)

	Wybory samorządowe	Wybory krajowe	Petycje	Bojkot	Demonstracja	Strajk
<i>Zmienne</i>						
Zaufanie (trust)	0,03(0,01)*	0,03(0,01)*	-0,001(0,01)	-0,002(0,01)	0,00(0,01)	-0,01(0,01)
Sieć społeczna (network)	-0,005 (0,05)	-0,02(0,05)	0,1(0,04)*	0,05(0,03)	0,17(0,04)***	0,1(0,03)**
Normy i wartości (values)	0,008(0,02)	0,00(0,02)	0,00(0,00)	-0,02(0,01)	-0,003(0,01)	-0,03(0,01)**
<i>Zmienne demograficzne</i>						
Wiek	0,02(0,01)*	0,03(0,01)**	-0,02(0,00)***	-0,01(0,00)	-0,01(0,00)*	-0,01(0,00)
Płeć	0,14(0,26)	0,1(0,23)	-0,1(0,16)	-0,6(0,15)***	-0,27(0,15)	-0,7(0,2)***
Wykształcenie	0,2(0,07)*	0,25(0,07)*	0,25(0,04)***	0,17(0,04)***	0,2(0,04)***	0,15(0,04)***
Staż	0,24(1,1)	-0,04(1,13)	0,34(0,69)	0,8(0,7)	0,55(0,67)	1,3(0,7)
pseudo-R2	0,04	0,06	0,09	0,05	0,06	0,07

Poziomy istotności statystycznej: 0 '***' 0,001 '**' 0,01 '*' 0,05; odchylenie standardowe w nawiasach.

Przedstawione wyniki wskazują, że niezbędnym dla rozwoju aktywności obywatelskich Polaków jest troska o trzy kluczowe składowe kapitału społecznego i praca na rzecz ich rozwoju. Nie sposób zmodernizować system polityczny, wpłynąć na rozwój kultury politycznej, czy zaangażować szerokie grupy ludzi do politycznego procesu decyzyjnego bez pracy na rzecz poprawy poziomu zaufania obywateli. Należy również pielęgnować postawy obywatelskie w zakresie wyznawania i przestrzegania norm i wartości społecznie pożądanych, jak również uświadamiać społeczeństwo o potrzebie bezpośredniej aktywności w ramach wspólnoty, co doprowadzi do utworzenia własnej sieci społecznej.

Tabela ósma prezentuje model regresji logistycznej dla aktywności obywatelskiej Amerykanów. Przedstawione w niej dane wskazują na istotne znaczenie zaufania oraz sieci społecznej osób biorących udział we wszystkich badanych przedsięwzięciach. Normy i wartości z kolej zostały określone jako istotne statystycznie w przypadku podpisywania petycji i udziału w bojkotach. Wynika z tego, że obywatele pomimo różnych napięć w sferze polityki są w stanie podejmować aktywność, a co najważniejsze robią to w sposób bardziej świadomy, niż Polacy. Należy również wskazać, że poziom zaufania i sieć społeczna pozwala Amerykanom nie tylko na podejmowanie wspólnych działań, ale również na wielokrotne wykorzystanie uprzednio zgromadzonego kapitału społecznego. Potencjał osób biorących udział w przedstawionych aktywnościach nie idzie na marne, przeciwnie, pozwala reprodukować poziom owego zasobu. Z tego powodu proces rozwoju społeczeństwa obywatelskiego jest wyraźniejszy i trwalszy, niż ma to miejsce w Polsce. Reasumując, przedstawiony przykład stanowi dowód potwierdzający potrzebę troski o rozwój kapitału społecznego z punktu widzenia państwa oraz społeczeństwa.

Tabela 10. Aktywności polityczna w USA (model regresji logistycznej)

	Wybory samorządowe	Wybory krajowe	Petycje	Bojkot	Demonstracja	Strajk
<i>Zmiennie</i>						
Zaufanie (<i>trust</i>)	0,02(0,01)**	0,02(0,01)**	0,04(0,01)***	0,01 (0,005)*	0,01 (0,00)**	0,013 (0,00)**
Sieć społeczna (<i>network</i>)	0,23(0,03)***	0,22(0,03)***	0,14(0,04)***	0,11 (0,017)***	0,16(0,02)***	0,092 (0,01)***
Normy i wartości (<i>values</i>)	0,01(0,01)	0,01(0,01)	0,03(0,01)***	0,01 (0,01)*	0,01(0,01)	-0,01 (0,005)
<i>Zmiennie demograficzne</i>						
Wiek	0,05(0,00)***	0,04(0,00)***	0,02(0,01)***	0,0001 (0,003)	-0,003(0,003)	-0,01 (0,00)**
Płeć	-0,19(0,14)	-0,2(0,15)	-0,1(0,2)	-0,229 (0,1)*	-0,17(0,11)	-0,11 (0,1)
Wykształcenie	0,44(0,1)***	0,52(0,06)***	0,26(0,1)***	0,28 (0,04)***	0,12(0,04)**	-0,04 (0,04)
Stoła	-4,93(0,55)***	-4,8(0,57)***	-0,46(0,68)***	-1,82 (0,44)***	-0,47(0,45)	1,11 (0,419)**
<i>pseudo-R2</i>	0,23	0,22	0,15	0,01	0,01	0,01

Poziomy istotności statystycznej: 0 '***' 0,001 '**' 0,01 '*' 0,05; odchylenie standardowe w nawiasach.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że poziom kapitału społecznego stanowi ważny czynnik różnicujący poszczególne państwa w wymiarze jakości jego społeczeństwa obywatelskiego. Wraz ze wzrostem poziomu tego zasobu staje się ono silniej zinstytucjonalizowane oraz posiada większy wpływ na sferę polityki i decyzje obecnie sprawujących władzę. Następnie należy uznać, że kapitał społeczny nie zawsze wpływa na poziom partycypacji obywateli w wyborach na szczeblu lokalnym i krajowym. Zazwyczaj kluczowym czynnikiem mającym wpływ na tego rodzaju aktywność jest poziom zaufania. Reasumując, na podstawie skonstruowanych dwóch modeli regresji logistycznej można przyjąć, że czynniki tworzące kapitał społeczny w przeważającej większości przypadków

mają dodatni wpływ na aktywność ankietowanych w ramach następujących przedsięwzięć: udziału w wyborach krajowych i lokalnych, podpisywania petycji, udziału w bojkotach, demonstracjach i strajkach. Z tego względu należy uznać, że postawiona w niniejszym artykule hipoteza głosząca, iż *wraz ze wzrostem kapitału społecznego obywateli rośnie ich aktywność polityczna* jest prawdziwa. Kapitał społeczny stanowi istotny czynnik procesu zmian w państwie i modernizacji funkcjonującego w nim społeczeństwa obywatelskiego.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że jakość społeczeństwa obywatelskiego stanowi ważny czynnik kształtujący system polityczny państwa. Tak samo poziom kapitału społecznego każdego z jego obywateli wpływa na jego jakość życia oraz możliwość realizacji własnych interesów. Niestety, powyższa analiza skłania do stwierdzenia, że o ile społeczeństwa rozmaitych państw, w mniejszym lub większym zakresie podejmują aktywność polityczną i kształtują własny obraz jako wspólnoty obywatelskiej, o tyle proces ten odbywa się w sposób nieskoordynowany i chaotyczny. Naturalnie rozwiązaniem tej sytuacji nie mogą być arbitralnie narzucane przez władze rozwiązania instytucjonalne, czy kolejne próby implementacji instrumentów demokratycznego podejmowania decyzji, lecz szeroko pojęta edukacja obywatelska. Wydaje się, że jest to najlepszy sposób, w jaki można wpłynąć na świadomość i aktywność polityczną, szczególnie młodych ludzi. Zaszczepiając w umyśle najmłodszych pokoleń dobre wzorce uczestnictwa w sferze polityki, jesteśmy w stanie wpłynąć w istotny sposób na poprawę jakości społeczeństwa obywatelskiego oraz funkcjonalność całego systemu politycznego. Powyższy wniosek wydaje się być najlepszą odpowiedzią na pytania postawione przez Roberta Putnama: „Dlaczego niektóre demokratyczne rządy odnoszą sukcesy, a inne przegrywają?”; „Dlaczego niektóre społeczeństwa rozwijają się, a niektóre pozostają w stanie stagnacji lub dążą ku upadkowi?” oraz „Dlaczego jedni ludzie świetnie sobie radzą, a inni żyją w nędzy?”. Odpowiedzią jest edukacja oraz kultywowanie obywatelskich tradycji, tworzących tym samym sferę polityki opartą na współpracy i zrozumieniu, a nie na rywalizacji i wrogości.

Bibliografia:

- Alexander J., *The Paradoxes of Civil Society*, Social Sciences Research Centre Occasional Paper 16, Hong Kong 1994.
- Almond G., Verba S., *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton University Press, Princeton 1963.
- Arystoteles, *Polityka* <http://libertarianin.org/Ebooks/Arystoteles%20-%20Polityka.pdf>. [dostęp: 15.07.2017].
- Banfield E., *The Moral Basis of a Backward Society*, Free Press, New York 1958.
- Bourdieu P., *The Forms of Capital*, [w:] J. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood Press, New York 1986.
- Buchanan J.M., *Finanse publiczne w warunkach demokracji*, Wyd. PWN, Warszawa 1997.
- Burt R. S., *Brokerage & closure. An introduction to social capital*, Oxford University Press, Oxford 2005.
- Calhoun C., *Civil Society and the Public Sphere*, „Public Culture Winter” 1993, nr. 5(2).
- Chodubski A., *Spółeczeństwo obywatelskie i jego powołanie*, [w:] A. Chodubski, L. Kacprzak, K. Pająk (red.), *Instytucje państwa a społeczeństwo obywatelskie*, Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Staszica w Pile, Piła 2009.
- Chodubski A., *Regiony a społeczeństwo obywatelskie w europejskiej rzeczywistości kulturowej*, [w:] L. Kacprzak, B. Koszel, A. Marcinkowski (red.), *Spółeczeństwo obywatelskie jako wspólne dobro*, Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Staszica w Pile, Piła 2012.
- Coleman J., *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „The American Journal of Sociology” 1988, vol. 94, Supplement: Organizations and Institutions: Sociological and Economic Approaches to the Analysis of Social Structure.
- Coleman J., *Foundations of Social Theory*, The Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts and London 1990.
- Czapiński J., Panek T., *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, vol. 9 nr. 4, Warszawa 2015.
- Dalton R. J., *Citizenship Norms and the Expansion of Political Participations*, „Political Studies” 2008, vol. 56.
- Elias N., *Spółeczeństwo jednostek*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2008.
- Enten H., *Why Donald Trump Isn't A Real Candidate*, „In One Chart” [dostęp: 22-09-2017]. Dostęp w Internecie: <https://fivethirtyeight.com/features/why-donald-trump-isnt-a-real-candidate-in-one-chart/>.
- Foley M. W., Edwards B., *The Paradox of Civil Society*, „Journal of Democracy” 1996, nr 7.3, ss. 38-52.

- Foley M. W., Edwards B., *Social Capital and the Political Economy of our Discontent*, „American Behavioral Scientist” 1997, nr. 40, ss. 669-678.
- Fukuyama F., *Kapitał społeczny*, [w:] L.E. Harrison, S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, Wyd. Z-sk i Spółka, Poznań 2003.
- Fukuyama F., *Budowanie Państwa, Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Wyd. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2005.
- Habermas, J., *Structural Transformation of the public sphere*, The MIT Press, Baltimore 1989.
- Hanifan J., *The Rural School Community Center*, [w:] „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1916, Vol. 67, *New Possibilities in Education*.
- Hartleb F., *Here to stay: anti-establishment parties in Europe*, „European View” 2015, nr. 14, ss. 39–49.
- Hibbing J., Theiss–Morse E., *Stealth Democracy. Americans’ beliefs about how government should work*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Wyd. PWN, Warszawa 1954.
- Hume D., *Traktat o naturze ludzkiej*, wyd. II 1739, Cz. Znamierowski (tłum.) <http://bacon.umcs.lublin.pl/~lukasik/wp-content/uploads/2012/09/Hume-traktat-o-naturze-ludzkiej.pdf>. [dostęp: 14-07-2017].
- Le Bon G., *Psychologia*, Wyd. Antyk, Kęty 2004.
- Linz J., Stepan A., *Problems of Democratic Transition and Consolidation: Southern Europe, South America, and Post-Communist Europe*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1996.
- Lipset S. M., Bendix R., *Ruchliwość społeczna w społeczeństwie przemysłowym*, Wyd. PWN, Warszawa 1964.
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, Wyd. PWN, Warszawa 1992.
- McCarthy T., *Here’s why Donald Trump won’t win the Republican presidential nomination* <https://www.theguardian.com/us-news/2015/aug/22/donald-trump-wont-win-republican-presidential-nomination>. [dostęp: 22-09-2017].
- Mularska–Kucharek M., *Kapitał społeczny a jakość życia na przykładzie zbiorowości wielkomiejskiej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Mularska–Kucharek M., *The Role of Social Capital I the Development of Entrepreneurship*, Science Publishing Group, New York 2015.
- Newton K., *Political Support: Social Capital, Civil Society, and Political and Economic Performance*, „UC Irvine CSD Working Papers” 2006 <https://escholarship.org/uc/item/7ks7h74n>. [dostęp: 28-09-2017].

- Paxton P., *Social Capital and Democracy: an interdependent relationship*, „American Sociological Review” 2002, vol. 67.
- Pietrzyk-Reeves D., *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012.
- Putnam R., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wyd. Znak, Warszawa 1993.
- Putnam R., *Bowling Alone: America's Declining Social Capital*, „Journal of Democracy” 1995, nr. 6:1.
- Putnam R., *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Rahn, W. M., Brehm, J., & Carlson, N., *National Elections as Institutions for Building Social Capital*, [w:] *Civic Engagement in American Democracy*, Brookings Institution and Russell Sage, Washington and New York 1999, ss. 111–160.
- Rymsza A., *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] T. Kaźmierczak, A. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007.
- Schumpeter J., *Capitalism, Socialism and Democracy*, Harper & Brothers, New York 2003.
- Skinner Q., *The Foundations of Modern Political Thought*, Cambridge 1978, vol. I.
- Sztompka P., *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wyd. Znak, Kraków 2016.
- Tocqueville de. A., *O demokracji w Ameryce*, Wyd. Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- Woolcock M., *The Place of Social Capital in Understanding Social and Economic Outcomes*, „Canadian Journal of Policy Research” 2001, vol. 2 (1).
- World Values Survey, Wave 6 2010-2014 OFFICIAL AGGREGATE v.20150418. World Values Survey Association (www.worldvaluessurvey.org). Aggregate File Producer: Asep/JDS, Madrid SPAIN.